

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 25(399) ROK IX

24 CZERWCA 1998 P

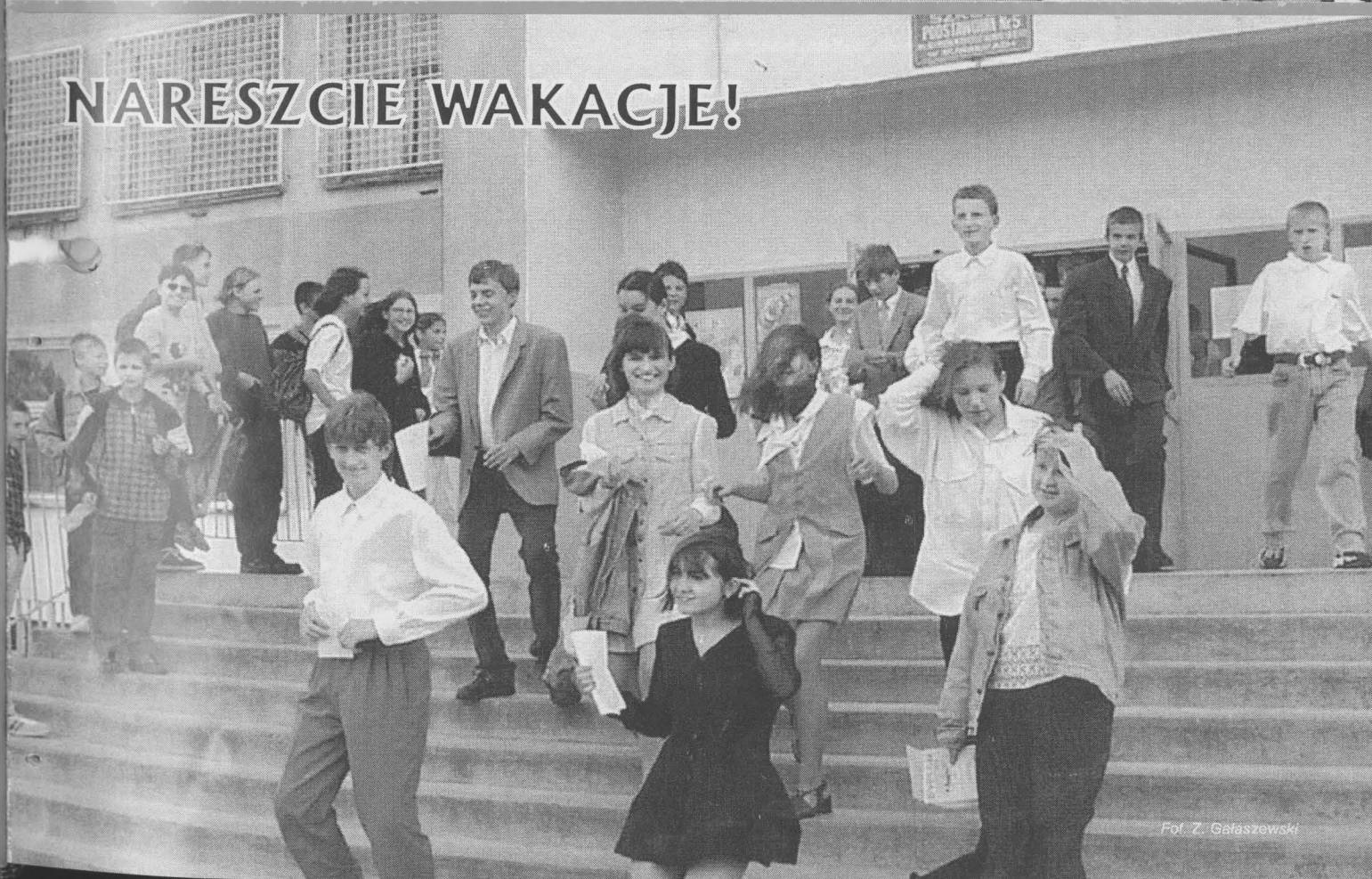
CENA 80 GR



## POŻEGNALNA SESJA RADY MIEJSKIEJ



## NARESZCIE WAKACJE!



Fot. Z. Gafaszewski

## WYDARZENIA LOKALNE



### OSTATNIA DROGA ELWIRY ORŁOWSKIEJ



Radnemu miasta Suwałk pierwszej kadencji  
**Panu GUSTAWOWI ORŁOWSKIEMU**  
oraz **RODZINIE**

składamy wyrazy głębokiego współczucia  
i ubolewania w związku ze śmiercią  
**ŻONY I MATKI**

**śp. ELWIRY ORŁOWSKIEJ**

która 15 czerwca 1998 r. zginęła tragicznie  
jako niewinna ofiara brutalności i przemocy  
radni Rady Miejskiej Suwałk

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Polsko-Litewska grupa robocza ds. współpracy transgranicznej 15 bm. ustaliła m.in., że zostaną podjęte kolejne próby usprawnienia ruchu na przejściach granicznych w Budzisku i Ogrodnikach. Zakwalifikowano również wspólne projekty, które mają szansę otrzymania dofinansowania ze środków PHARE.

★ Zakończył się VIII Ogólnopolski Wielodyscyplinarny Rajd po Wigierskim Parku Narodowym organizowany przez PTTK i WPN. Wzięło w nim udział 143 uczestników. Najwięcej, bo blisko 60, wybrało szlaki kajakowe.

★ W Augustowie z inicjatywy Dariusza Ciszewskiego parlamentarzyści AWS z województw białockiego, łomżyńskiego i suwalskiego 12 bm. uchwalili, że przyszłe województwo białostockie będzie się nazywało podlaskie.

★ Do 31 grudnia na terenach Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej ma zostać wyko-

nane 2,7 km wodociągu, 2,9 km kanalizacji sanitarnej, 3,5 km kanalizacji deszczowej oraz 4 zjazdy drogowe z ul. Buczka.

★ Do końca sierpnia ma zostać wyremontowana i zmodernizowana przychodnia stomatologiczna przy ul. Waryńskiego.

★ Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 8 udzieliła (większością dwóch głosów) wotum nieufności dyrektorowi Ryszardowi Podgórnemu. Uchwała jest podobno nieważna ze względów formalnych.

★ Urząd Telekomunikacji informuje, że można założyć blokadę swego telefonu na linie zaczynające się od 0-700, czyli audiotele, party line, horoskopy itp. Koszt blokady - 3,60 zł miesięcznie. (mes)

★ Amatorskie teatry prowadzone przez Mirosławę Krymską w Młodzieżowym Domu Kultury wystąpiły z nowymi premierami: Teatr „Mikrus” wystawił spektakl

pt. „Czerwone Kapturki” według tekstu Zofii Wójcik, a Teatr Form Czarno-Białych „Plama” - „Ceremonie” (szczegóły - za tydzień).

★ Zakończył się pierwszy etap konkursu „Sklep roku 1998”. Spośród kilkudziesięciu tysięcy placówek handlowych na terenie całego kraju wybrano 60. Będą one współzawodniczyć w trzech kategoriach: sklepy małe (do 50 mkw.), średnie (od 51 do 300 mkw.) i duże (powyżej 301 mkw. powierzchni sprzedaży). Wśród nich znalazł się suwalski Dom Handlowy Sajd-1 z ul. Przytorowej (sklepy średnie). W następnym etapie członkowie regionalnych klubów Federacji Konsumentów odwiedzą wszystkie zakwalifikowane placówki i wybiorą 12 najlepszych (po 4 sklepy w każdej kategorii. Sajdowi życzymy powodzenia w dalszych eliminacjach.

★ Rozstrzygnięto drugi konkurs z cyklu „Historia bliska” organizowany przez Fundację im. Stefana Batorego i ośrodek „Karta”, a adresowany do młodzieży szkół średnich. Jego temat brzmiał „Oby-

watel - władza 1956-80”. Wzięło w nim udział 748 uczniów. Trzecią nagrodę zespołową (1800 zł) zdobyły uczennice z III LO w Suwałkach - Dorota Puza i Ewa Szymanowska - za pracę „Na początku były... maszyny” pokazująca działalność Kółka Rolniczego w Wiatrołuzie w latach 70. Przygotowały ją pod kierunkiem Elżbiety Żywiczynskiej. Magdalena Wasilewska z I LO otrzymała wyróżnienie (500 zł) za pracę „Niepokorne życiorysy”. Jest to już druga nagroda w tym konkursie. Jej opiekunem był Józef Wasilewski. Gratulujemy.

★ Żołnierz suwalskiej jednostki wojskowej wyskoczył z drugiego piętra koszarowego budynku. Chciał w ten sposób uchylić się od dalszej służby. Skok zakończył się złamaniem obu nóg. (ag)

★ Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. Stefana Soszki, obchodząc 10-lecie śmierci swego patrona, zorganizowało m.in. sesję naukową. Wykłady prowadzili wybitni polscy naukowcy. (zg)

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 10 do 18 czerwca na terenie naszego województwa zanotowano zabójstwo, 4 rozboje, 85 włamań i 62 kradzieże, w tym 11 samochodów, a także 7 przestępstw gospodarczych i jedno narkotykowe oraz 22 wypadków drogowych, w których 5 osób zginęło, a 26 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 57 sprawców, 17 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

### Włamania i kradzieże

★ W nocy z 10 na 11 bm. po ukręceniu klódek przy drzwiach magazynku na budowie przy ul. Konopnickiej nieznanemu sprawcy weszli do środka i zabrali wibrator powierzchniowo-elektryczny do zagęszczania ziemi warty 2 tys. złotych, a należący do Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego.

★ Przez uchylone okno w kuchni złodzieje dostali się do jednego z mieszkań przy ul. Andersa. Wynieśli m.in. sprzęt RTV i biżuterię. Właściciele mieszkania wycenili swoje straty na ok. 15 tys. zł. Kradzież miała miejsce w dniach 10-13 bm.

★ W niedzielę, 14 bm., okradziono kiosk spożywczo-przemysłowy na ul. Kolejowej. Łu-

pem włamywaczy padły konserwy mięsne, papierosy, słodycze, piwo, kawa, radiomagnetofon. Straty - ponad 5 tys. zł.

★ Nocą z 13 na 14 bm. skradziono reklamę oraz pięć masztów sprzed budynku na ul. Chopina. Straty - 4 tys. zł.

★ Na 17 tys. złotych wycenił swoje straty właściciel mieszkania przy ul. Korczaka, które okradziono 15 bm. Zginęły telewizor, odtwarzacz wideo, 300 złotych i trzy złote pierścionki.

★ Na tzw. pasówkę otwarto mieszkanie przy ul. Nowomiejskiej. Skradziono dwa futra, trzy kurtki skórzane, aparat fotograficzny, radiomagnetofon, magnetowid i telewizor. Straty wyniosły ponad 15 tys. złotych. Kradzież miała miejsce 17 bm.

★ W środę, 17 bm., złodzieje wylamali zamki w drzwiach do jednej z pracowni Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Sejneńskiej. Zabrali trzy aparaty telefoniczne, dwa czajniki, drukarkę i osprzęt komputerowy o łącznej wartości 10 tys. zł.

★ Z garażu przy ul. Moniuszki skradziono cztery rowery górskie o wartości 5 tys. zł.

### Skradzione samochody

W minionym tygodniu w Suwałkach zginęły: czerwony ford eskort (SWN 1403) z ul. Korczaka, szary polonez caro (SWT 0360) z ul. Wojska Polskiego, żółty „maluch” (SUY 2094) z ul. Hamerszmita, bordowy fiat 125p (SWT 6397) z ul. Zarzecze, szary ford sierra (SWN 3377) z ul. 1 Maja, beżowy trabant (SUT 2952) z ul. Północnej, niebieski żuk (SWX 9931) z ul. Nowomiejskiej oraz dwa mercedesy - biały (SWO 1567) z ul. Zarzecze i ciemnoniebieski (OF-H 113) z ul. Sosnowej.

### Napad na aptekę

W poniedziałek, 15 bm., w wyniku napadu rabunkowego na aptekę przy ul. Gałaja zginęła Elwira O., a jej mąż, Gustaw O., zo-

stał ciężko ranny. O szczegółach zdarzenia piszemy na stronie 7.

### Gdzie pieniądze?

W dniach 4-5 bm. do pracownika suwalskiego Laktopolu zadzwonił nieznanemu mężczyzna i zamówił (podając się za właściciela firmy) 900 kilogramów mleka w proszku. Towar odebrał i nie zapłacił. Mleko warte było ok. 10 tys. złotych.

### Uwaga na kieszenie

Podczas wsiadania do autobusu na dworcu PKP Helena S. z Dusznicy, gm. Sejny, zauważyła brak portmonetki, w której miała 400 złotych. Zatrzymano podejrzanego o kradzież 38-letniego Andrzeja K. z Suwałk. Zdarzenie miało miejsce we środę, 17 bm.

### Pułaskiego

#### nał nadal niebezpieczna

W czwartek, 18 bm., ok. 11.15 na ul. Pułaskiego na wysokości ul. Andersa poza oznakowanym przejściem dla pieszych wbiegł na jezdnię 12-letni Daniel K. wprost pod koła nadjeżdżającego fiata 126p. W wyniku potrącenia po przewiezieniu do szpitala zmarł. Jest to kolejna ofiara śmiertelna wypadków na ul. Pułaskiego. (ag)

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**:  
 ★ uczestniczył w XXV sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego,  
 ★ wziął udział w uroczystym pożegnaniu klas ósmych w Szkole Podstawowej nr 5,  
 ★ odebrał „Włócznię Jaćwinga” dla najlepszego samorządu w województwie suwalskim,  
 ★ spotkał się z komendantem Komendy Wojewódzkiej Policji **Romanem Szafrancem** i komendantem Komendy Rejonowej Policji **Janem Truchanem** w sprawie bezpieczeństwa w naszym mieście,  
 ★ przewodniczył w walnym zwyczajnym zgromadzeniu wspólników Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.,  
 ★ wziął udział w ostatniej sesji suwalskiej Rady Miejskiej,  
 ★ złożył serdeczne gratulacje pani **Annie Wiliwis** z okazji ukończenia przez nią 100 lat życia.

(ag)



Pożegnanie klas ósmych w Szkole Podstawowej nr 5.



Rozmowa z panią Anną Wiliwis.

Fot. Z. Gałaszewski

### 13 CZERWCA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Andrzej Mariusz Chmielewski i Ewa Kuciejczyk ♥ Arkadiusz Baranowski i Izabella Teresa Karaszewska ♥ Robert Kisielewski i Beata Andrulowicz ♥ Jan Sulkiewicz i Dorota Krupowicz ♥ Robert Ryszard Radzewicz i Izabela Strękowska ♥ Krzysztof Dariusz Ostrowski i Anna Giejałszewska ♥ Theocharis Spatharis i Wioletta Borowska ♥ Tomasz Meller i Marta Urbanowicz ♥ Arkadiusz Piątkowski i Krystyna Buchowiecka  
 Robert Fałtynowicz i Monika Katarzyna Gołaszewska

### W DNIACH 10 - 18 CZERWCA SPORZĄDZONO 26 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 7 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Patrycja Ołów (c. Wojciecha i Haliny Marii) ♦ Aneta Stefanowska (c. Andrzeja Krzysztofa i Janiny) ♦ Maciej Dziobkowski (s. Karola i Marty) ♦ Kacper Cimochocki (s. Stanisława i Heleny) ♦ Mateusz Krupiński (s. Tadeusza i Magdaleny) ♦ Adrian Kamiński (s. Dariusza i Anny Doroty) ♦ Karol Zdanczewicz (s. Jerzego i Haliny)

## Z PRAC KOMISJI

Ostatnie posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania suwalskiej Rady Miejskiej odbyło się 10 czerwca. Radni podsumowali kadencję 1994 - 1998. Zdecydowana większość wypracowanych przez komisję opinii i wniosków była realizowana, czyli komisja czynnie wpływała na kreowanie samorządowej polityki edukacyjnej w Suwałkach.

Na posiedzeniach komisji omawiano różnorodne sprawy, między innymi: planowanie i wykonanie budżetu w dziale „Oświata i wychowanie”, przygotowanie placówek oświatowych do nowego roku szkolnego, remonty i inwestycje oświatowe, system zajęć pozalekcyjnych i uczniowskie kluby sportowe, wypoczynek dzieci i młodzieży, obowiązek szkolny i obwody szkolne, działalność gospodarcza w placówkach oświa-

towych, klasy i oddziały integracyjne, dożywianie dzieci, opieka lekarska w szkołach podstawowych, współpraca z nauczycielskimi związkami zawodowymi.

Jako przewodniczący komisji dziękuję wszystkim jej członkom za aktywność i ogromne zaangażowanie w problematykę oświatową. Dziękuję także pani prezydent, Zarządowi Miasta oraz Wydziałowi Edukacji i pani naczelnik za bardzo dobrą współpracę z radnymi - członkami komisji. Mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że członkowie Komisji Oświaty i Wychowania wypełnili swój mandat radnego w sposób odpowiedzialny i z wielką troską o rzeczywistość oświatową, budując nową jakość usług edukacyjnych - oświatę samorządową.

Zbigniew De-Mezer

## W HOŁDZIE MICKIEWICZOWI

„Gdzie człowiek, co z mej pieśni całą myśl wysłucha” - cytat ten, pochodzący z III części „Dziadów”, stanowił motto sesji popularnonaukowej poświęconej życiu i twórczości Adama Mickiewicza. Sesję pod patronatem Wojewody Suwalskiego przygotowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna z okazji obchodów Roku Mickiewiczowskiego. Licznie zgromadzona młodzież i poloniści z suwalskich szkół ponadpodstawowych przez dwa dni wysłuchali interesujących referatów na temat twórczości autora „Pana Tadeusza”. Wygłosili je wybitni znawcy przedmiotu z uniwersytetów w Warszawie, Krakowie i Lublinie.

W pierwszym dniu sesji uczestniczyła również ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie prof. Eufemia Teichmann. (rł)



Dr Eligiusz Szymanis z Uniwersytetu Warszawskiego.

Koleżance

**Wiesławie Michalskiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają koleżanki i koledzy  
z Urzędu Miejskiego w Suwałkach



Fot. Z. Gelaszewski

padów. Po prostu zbyt mało jest ludzi do pracy.

- O to, kiedy rozpocznie się w Suwałkach segregację śmieci, radni pytali na sesjach Rady Miejskiej. Tymczasem została ona rozpoczęta już w ubiegłym roku, bez żadnego rozgłosu...

- Rzeczywiście zaczęliśmy bez rozgłosu. Rozdaliśmy mieszkańcom osiedli domków jednorodzinnych odpowiednie worki na poszczególne rodzaje

- Takich zestawów mamy 30. W tych krytykowanym punktach kontenery też są pełne. Może dostarczają tam swoje śmieci sklepy i szkoły? Nie wiem. Inna sprawa, że te pojemniki nie są ustawione ostatecznie. Stamtąd, gdzie nie zdadzą one egzaminu, zabierzemy je w inne miejsce. Jeśli będzie ich za mało, dokupimy następne.

- Ile to przedsięwzięcie kosztuje miasto?

- Zestaw trzech kontenerów

komunalnych mają worki, a co z lokatorami budynków spółdzielczych? Trudno sobie przecież wyobrazić, że z każdą butelką czy słoikiem będą biegać do kontenera.

- Stać nas tylko na to, aby to robić na terenach komunalnych. Próbowaliśmy zainteresować sprawą segregacji odpadów Suwalską Spółdzielnię Mieszkaniową - największą w naszym mieście. Na razie bez skutku, ale nie tracimy nadziei. Do 2002 roku musimy wdrożyć system segregacji odpadów w całym mieście. Doświadczenia innych państw wskazują, że potrzeba na to 15 lat. Zrobiliśmy już więc pierwsze kroki.

- Czy macie w tych działaniach jakichś sojuszników?

- Wielu. Bardzo ważna jest edukacja w tym zakresie prowadzona w przedszkolach i szkołach. Dzieci są naszymi największymi sojusznikami. To one dyscyplinują swoich rodziców. Mamy też oparcie w proekologicznych organizacjach pozarządowych. Edukacja społeczeństwa to podstawa powodzenia naszych działań.

- Dziękuję za rozmowę.

## METODĄ PRÓB I BŁĘDÓW

O selektywnej zbiórce śmieci w Suwałkach z **Magdaleną Wasilewską** z Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Suwałkach rozmawia **Anatolia Gagacka**.

- Od miesiąca na suwalskich ulicach pojawiły się zestawy trzech kolorowych pojemników na śmieci: biały na szkło, niebieski na papier oraz czerwony na plastik i metale. Od kilku lat, kiedy oddano do użytku Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych, wiadomo było, że następnym etapem w gospodarce „śmieciowej” będzie wprowadzenie segregacji odpadów...

- W ubiegłym roku zbudowane zostały w kompostowni, jak popularnie nazywamy Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych, wiata do segregacji odpadów i boks na stłuczkę szklaną, zakupiono też prasę do zgniatacia makulatury, młynek do mielenia plastiku, rębarkę do gałęzi. Wszystko to z pieniędzy uzyskanych w wyniku umorzenia przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska ostatniej raty kredytu zaciągniętego na budowę kompostowni.

- A co z odbiorem uzyskanych surowców wtórnych? Z tym w naszym kraju od lat nie było łatwo. Kiedyś problemem był zwrot butelek szklanych, teraz przytłaczają nas góry butelek plastikowych...

- Stłuczkę szklaną odbiera Huta Szkła „Jarosław”. Plastik będzie kupowała firma „Hanex” z Sokółki. Makulaturę odbiera suwalskie przedsiębiorstwo „Domino” p. Jerzego Wasilewskiego. Ze zbytem nie ma więc problemów. Kłopoty pojawiają się tylko wtedy, jeśli do kompostowni trafia większa ilość od-

padków. W blokach komunalnych rozwiesiliśmy na wieszakach podobne worki. Do wszystkich dotarły nasze ulotki, w których informowaliśmy, czego oczekujemy...

- I jakie są efekty?

- Trzeba przyznać, że mieszkańcy są zdyscyplinowani. Może dlatego, że mieszkają tam głównie ludzie starsi, którzy są bardzo skrupulatni. Właściciele domków jednorodzinnych też się starają. Początkowo rozdaliśmy tylko worki na plastik i szkło. Wyeliminowanie wyrobów z tych tworzyw sprawia, że kompost jest znacznie lepszy. Później dodaliśmy worki na makulaturę, a teraz prosimy o dodatkowe segregowanie wyrobów plastikowych - na butelki i resztę. To znacznie ułatwia pracę w kompostowni.

- Ale mieszkańcom chyba utrudnia?

- Otrzymują worki za darmo i odbiór też nic nie kosztuje. Na pewno przestali już spalać plastikowe butelki, co dotychczas było zjawiskiem nagminnym. Mamy więc też czystsze powietrze. W ciągu sześciu miesięcy segregacji odpadów na wysypisko nie trafiło około 100 ton szkła, 5 ton plastiku i 4 tony papieru. Wszystko to zostało powtórnie przetworzone. Takie są efekty.

- Zestawy kontenerów pojawiły się w różnych miejscach. Niektóre są dosyć dyskusyjne, np. przed Urzędem Miasta czy Młodzieżowym Domem Kultury...

kosztuje 3 tys. złotych. Firma, która utrzymuje porządek na osiedlu, z racji dodatkowych obowiązków pobiera 1,5 tys. złotych. W budżecie mamy na ten cel 200 tys. złotych, z czego połowa to środki ubiegłoroczne.

- Kontenery stoją w śródmieściu i będą ustawiane na osiedlu Północ na terenach administrowanych przez Zarząd Budynków Mieszkalnych. Właściciele domków jednorodzinnych i mieszkańcy bloków

## WIOSŁO JAĆWINGA

Podobnie jak przed rokiem młodzi miłośnicy muzyki będą mogli spotkać się w Suwałkach na „Wiosle Jaćwinga'98”.

W tym roku, poza rodzimymi suwalskimi zespołami - NIGHT COME, KAWA Z DESZCZEM, SHAMROCK I DRAH, zaprezentują się grupy zagranicze - ISIS NOREIA z Austrii, MASH ze Szwajcarii, PRACTICAL MALEFUNCTION z Niemiec oraz GIN'GAS z Litwy.

Impreza odbędzie się 1 lipca na stadionie piłkarskim przy ul. Zarzeczne 26. Początek o godz. 18.00 (wstęp wolny).

„Wiosło Jaćwinga” organizują Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji przy współpracy z Urzędem Miejskim. (aw)



## SYGNAŁY



Suwalskie spółdzielnie mieszkaniowe prześcigają się w upiększaniu terenów swoich osiedli. Np. przy ul. Korczaka ogrodzono piaskownice dla małych dzieci. Teraz jest nadzieja, że dzieci nie bawią się w piasku „wzbogaconym” o psie odchody. Ławki i ogrodzenia malowane są na ciepłe kolory, dodające wiele uroku osiedlu i cieszące oko.

Przy ul. Wierusza-Kowalskiego ktoś wpadł na pomysł, aby oznakować wejście do budynku (nr 7) napisem „Wylaz”. Może to i słuszne, ale czy nie jest to czasem napis zapożyczony z innego żargonu? Po suwalsku mówi się czasem „Niech wylazi”.

(ed)



**XLVII Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach**

## BYŁO DOBRZE

Suwałscy radni opowiedzieli się za przynależnością przyszłego powiatu suwalskiego do województwa olsztyńskiego. Na wniosek 21 z nich podjęli uchwałę intencyjną upoważniającą Zarząd Miasta do wszelkich działań w tym zakresie.

Ostatnia sesja suwalskiej Rady Miejskiej 18 czerwca obradowała przy 100-procentowej obecności radnych. Wzięli w niej udział liczni zaproszeni goście, a wśród nich dyrektor generalny Urzędu Wojewódzkiego **Wiesław Gołaszewski**, kierownik Urzędu Rejonowego **Jarosław Zieliński**, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich **Mariusz Oszmian**, komendant rejonowy Policji **Jan Truchan**, naczelnik Urzędu Skarbowego **Edward Janusz**. Minutą ciszy wyrażono protest przeciwko tragicznym wydarzeniom, jakie miały miejsce w Suwałkach 15 czerwca.

Zgodnie z porządkiem obrad podjęto uchwałę w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Suwałk. Określa ono politykę przestrzenną miasta, uwzględniając jego położenie i obszar, główne funkcje, ludność i zatrudnienie, strukturę funkcjonalno-przestrzenną i warunki życia mieszkańców, a także uwarunkowania wynikające ze stanu środowiska przyrodniczego, kulturowego, prawa własności gruntów itp. Radni dokonali też zmian w tegorocznym budżecie miasta i podjęli kilka uchwał dotyczących nieruchomości mienia komunalnego. Postanowili też na wniosek proboszcza parafii Bożego Ciała ulicę łączącą ulicę Daszyńskiego i Szpitalną nazwać ulicą Franciszkańską.

Dyskusję wywołał wniosek przedstawiony przez radnego **Ryszarda Gurbana**, aby upoważnić Zarząd Miasta do podjęcia działań w celu włączenia przyszłego powiatu suwalskiego do województwa Warmii i Mazur. - *Najlepiej, jeśli wejdziemy jako całe województwo do nowej struktury* - apelował radny **Marrek Korzun**. - *Przemawia za tym dotychczasowa współpraca z samorządami i aspekt ekono-*

*miczny. Podlasie będzie regionem najbiedniejszym.* Radny **Jerzy Broc** zauważył, że ani Olsztyn, ani Białystok nie pod-



jęły kroków, żeby Suwałki skaperować. - *Zadecydowano o nas bez nas i nikt nas o zdanie nie pyta* - stwierdził wiceprezydent **Mieczysław Grnyo**. - *Jesteśmy lekceważeni. Uchwała powinna spowodować, że zacznie się nas traktować poważnie.* Na inny aspekt pozytywny płynących z przynależności do olsztyńskiego zwrócili uwagę radni **Henryk Usowicz** i wiceprezydent **Barbara Klimiuk**. W olsztyńskim nasz szpital byłby drugim co do wielkości, natomiast w białostockim nie będziemy się liczyć. - *Prawie 70 proc. budżetu wojewódzkiego to ochrona zdrowia* - przypomniała **Barbara Klimiuk**. - *Szpital to największy zakład pracy w naszym mieście.* Zwróciła też uwagę, że podobnie jak w województwie olsztyńskim stawiamy na turystykę.

Innego zdania byli radni z opozycji. **Grzegorz Kalejta** prze-

strzegł, że jeśli jednak mimo wszystko znajdziemy się w województwie białostockim, to po podjęciu takiej uchwały będziemy tam „spaleni”. - *Trzeba by zapytać Bakalarzewa czy Raczek, gdzie chcą być* - powiedział radny **Ryszard Łapiński**. - *Powiat to nie tylko Suwałki.*

Uchwałę przyjęto 21 głosami. Czterech radnych było przeciw, a ośmiu wstrzymało się od głosu.

Podjęto też uchwałę domagającą się przywrócenia obsługi reporterskiej naszego regionu przez ośrodek telewizyjny w Warszawie. Zdaniem suwalskich radnych TV Białystok nierzetelnie wypełnia oczekiwania mieszkańców naszego regionu. Materiałów poświęconych Suwalszczyźnie nie jest na antenie zdecydowanie za mało.

Na wniosek radnego **Leszka Lewoca** wprowadzono do pro-

gramy jak „Bezpieczne miasto” znane są na całym świecie. To bardzo dobrze, że suwalski samorząd podjął takie działania. Ich idea jest pomoc społeczeństwa. O bezpieczeństwo powinni dbać wszyscy.

Leszek Lewoc chciał też wiedzieć, co prezydent zrobił w sprawie powołania w naszym mieście wyższej uczelni. Grzegorz Wołagiewicz wyjaśniał, że poprzednia polityka Ministerstwa Edukacji Narodowej przewidywała powołanie we wszystkich miastach wojewódzkich wyższych uczelni zawodowych na bazie kolegów nauczycielskich. W tej chwili MEN ma inną koncepcję. Zarząd Miasta prowadził rozmowy z rektorem Politechniki w Białymstoku, w Szkole Głównej Handlowej, w Warszawie, z uczelniami w Lublinie i Gdańsku.

**Jan Nowak**, właściciel hotelu „Hańcza”, po raz kolejny skarżył się na urzędników państwowych.

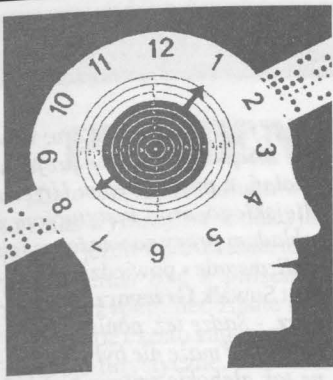
- *Nie mam w tej sprawie nic do powiedzenia* - stwierdził prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**. - *Zdaniem minister sprawiedliwości Hanny Suchockiej postępowanie organów administracyjnych było słuszne. Jeśli p. Nowak się z tym nie zgadza, jak każdy obywatel ma prawo odwołania.*

Radny **Ryszard Gurban** po raz drugi pytał o parking przy ul. Antoniewicza i protest mieszkańców bloku przy ul. Reja 80. Dotyczyły on likwidacji całodobowego sklepu monopolowego. Otrzymał odpowiedź, że obie sprawy są w toku.

Kolejny raz interpelował również **Włodzimierz Jankowski** w sprawie bezpieczeństwa przechodniów na ulicy Pułaskiego. Chciał też wiedzieć, dlaczego mimo wybudowania wewnętrznej obwodnicy tiry nadal jeżdżą ulicą Kościuszki. Wiceprezydent Grnyo wyjaśniał, że muszą one jeździć tędy w kierunku na Olsztyn i do składu celnego na ulicy Buczka. Sytuacja się zmieni, gdy wykonana zostanie ulica Bulwarowa.

Zmieni się również sytuacja przy Szkole Podstawowej nr 8, gdzie dzieci nie mogą korzystać

*Dokończenie na str. 13*



## SONDA „TS”

żenie, bo poza tym nie mam powodu krytykować urzędników.

### KRYSTYNA

- Kiedyś przez kilka pracowałam w urzędzie gminy w jednej z podsuwalskich miejscowości i wiem, że praca urzędnika jest bardzo nerwowa. Petenci często narzekają na tych ludzi, ale sami

## URZĘDNICZA PRACA

W ubiegłym tygodniu zapytaliśmy mieszkańców miasta, czy są zadowoleni z pracy urzędników.

### MARIANNA

- Nie zawsze, bo zdarzają się różne sytuacje.

### IRENEUSZ DOBROWOLSKI

- Mam wiele zastrzeżeń. Po pierwsze nieuprzejmość, po drugie brak kompetencji, po trzecie kompletny brak szacunku dla czasu innych. Najbardziej mnie złości, gdy zachodzę do jakiegoś urzędu, a pani prosi, bym usiadł i zaczekał, po czym widzę, jak oddaje się prywatnym pogaduszkom przez telefon. Naprawdę takie sytuacje wyprowadzają mnie z równowagi.

### HALINA WITERSKA

- Właściwie nie miałam nigdy powodu, żeby narzekać na urzędników, bo zawsze byłam bardzo uprzejmie traktowana.

### MARIOLA

- Bywa różnie. Niektórzy skaczą nad klientem jak nad jajkiem, inni traktują tak, jakby się im przeszkadzało w pracy. Myślę jednak, że ta druga sytuacja najczęściej jest wynikiem nieodpowiedniego przygotowania do pracy urzędniczej.

### PAWEŁ WOROSZ

- Czasami jestem naprawdę bardzo mile zaskakiwany, bo panie urzędniczki witają mnie z uśmiechem, są bardzo uprzejme i chętnie pomagają. Oczywiście zdarzają się sytuacje odwrotne, ale te mnie mniej dziwią, bo właściwie człowiek jest do tego już przyzwyczajony.

### KAROL

- Wydaje mi się, że jak ktoś pracuje w urzędzie, to powinien orientować się, co w tym urzędzie się znajduje i czym się zajmują inni. Petent ma prawo tego nie wiedzieć, ma też prawo o to zapytać. To jedyne moje zastrze-

bywają bardzo nieuprzejmi, przechodzą wrogo nastawieni, zamiast spokojnie mówić, od razu podnoszą głos i mają o wszystko pretensje. Urzędnicza praca nauczyła mnie, że idąc gdzieś coś załatwić, przede wszystkim trzeba uzbroić się w cierpliwość i uśmiechać się, wówczas i ta druga strona znacznie pozytywnie reagować.

### MICHAŁ KALINOWSKI

- Przyznam, że nie bardzo jestem zadowolony z pracy urzędników. Główny powód to brak orientacji w podstawowych przepisach, czego w ogóle nie mogę zrozumieć. Poza tym urzędnicy mają to do siebie, że swoich znajomych traktują bardzo mile i potrafią im pomóc w każdej pilnej sprawie, gorzej - gdy się jest zwykłym, szarym obywatelem.

### JOANNA

- W urzędach bywam rzadko, bo zwykle mąż załatwia tam wszystkie sprawy. Kiedykolwiek jednak miałam styczność z urzędnikami, zawsze wszystko udawało mi się załatwić pozytywnie, chociaż nie zawsze szybko. Daleka jestem od niezadowolona.

### ROMUALD CHOMICZ

- Urzędnicy? Potrafią i wkurzyć, i rozśmieszyć do łez, kiedy wykazują się niezaradnością. Ciężko przychodzi im podejmowanie samodzielnych decyzji. Najpierw czekają na to, co powie przełożony. To przykre.

### MARYLA BOROWSKA

- Czy jestem zadowolona z urzędniczej pracy? Czasami tak. Szczególnie, jeśli okaże się, że sprawa, z którą przyszedłam, nie odłoży ktoś na samo dno szuflady, tylko się nią od razu zainteresuje.

Notowała: **Anna Wasilewska**

## Kto następny?

# PÓŁ GODZINY HORRORU

Poniedziałkowy wieczór, 15 czerwca, na długo pozostanie w pamięci mieszkańców naszego miasta. Horror rozpoczął się ok. godz. 18.30. Na ul. Kościuszki w okolicy pizzerii „Rozmarino” z czerwonego fiata 125p ostrzelano przejeżdżające uno, a w chwilę potem miejski autobus. Strzelano też do strażnika aresztu przy ul. Dwernickiego oraz



zdemolowano mieszkanie na ul. Ciesielskiej, a jego właścicielkę, Irenę M., pobito. Jednak najtragiczniejsze skutki przyniósł napad rabunkowy na właścicieli apteki przy ul. Gałaja. Elwirę O. zabito kilkoma strzałami z broni palnej, a jej męża Gustawa poważnie zraniono. Niezamaszkowani bandyci posłużyli się pistoletem gazowym przerobionym na ostrą amunicję. Następnie (według relacji kierowcy taksówki) pięciu mężczyzn przybiegło na postój taksówek przy pl. J. Piłsudskiego i grożąc pistoletem kazalo się zawieźć do podsuwalskiej Szwajcarii. Ponieważ kierowca zgodził się wziąć tylko czterech z nich, zarekwirowali jeszcze jeden pojazd. W czasie jazdy zmienili jednak zdanie i zakończyli kurs przy „przechodniaku” z ul. Kościuszki 110 na ul. Noniewicza.

Pierwszy sygnał o strzelaninie dotarł do policji o godz. 18.35, a informacja o napadzie na aptekę - ok. 19.00. Zarządzono blokadę dróg w mieście i województwie. Ustalono właścicielkę samochodu oraz krąg podejrzanych o przestępstwo i ich miejsce pobytu. Ok. godz. 21.00 specjalna grupa policyjna wyważyła drzwi do jednego z lokali przy ul. Kościuszki

108. Obezwładniono tam siedem osób i „w pozycji poziomej” dostarczono do Komendy Rejonowej Policji. Wśród zatrzymanych (Krystyna K., Bogusław S., Kazimierz T., Daniel S., Sebastian S., Karol F. i Szymon W.) było dwóch nieletnich. Sześciu podejrzanych weszło już wcześniej w konflikt z prawem, jeden z nich przebywał na tzw. niepowrocie z przepustki więziennej. Kilku jest spokrewnionych ze sobą.

Zatrzymanie nie oznacza automatycznego aresztowania. Decyzję o tym podejmuje na wniosek prokuratora sąd na podstawie w miarę przekonujących dowodów potwierdzających zarzut popełnienia przestępstwa. Dlatego też w areszcie pozostali tylko 20-letni Karol F. i 27-letni Bogusław S. 15-letni Sebastian S. i 16-letni Daniel S. trafili do zakładów poprawczych.

Działania policji tragicznego wieczoru wspomagała Straż Miejska. W Komendzie Rejonowej Policji był też obecny prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

Zdaniem policji, poniedziałkowe działania przestępcze były akcją niezorganizowaną i, z wyjątkiem napadu na aptekę, pozbawione jasnego motywu. - *Nie ma co się dziwić, to przecież bezzwzgowcy* - skomentował ktoś takie stwierdzenie.

Komentarzy w mieście jest sporo i tylko nieliczne z nich chwalą policję za sprawne działanie. Poszkodowana rodzina O. jest powszechnie szanowana. Gustaw O. był nawet radnym poprzedniej kadencji Rady Miejskiej. - *Tak szybkie ujęcie przestępców świadczy o dużych możliwościach policji. Dlaczego jednak korzysta z nich najczęściej tylko w sytuacjach tragicznych? Kto zginie następny? Dlaczego zaczepiający przechodniów „dyżurni bramiarze” i „obszczywągły”, zwłaszcza na ul. Kościuszki, są bezkarni* - pytają przypadkowi mieszkańcy Suwałk.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**

PS Policja prosi świadków opisywanych zdarzeń o kontakt osobisty lub telefoniczny (nr tel. 997, 66 44 44, 66 05 10 do 12. Gwarantuje pełną anonimowość.

# JACWINGOWIE '98

We wtorek, 16 czerwca, podsumowano czwartą edycję Konkursu na Najlepszą Firmę Województwa Suwalskiego organizowanego przez Suwalską Izbę Gospodarczą. O główną nagrodę - „Włócznię Jaćwinga” - ubiegały się w trzech kategoriach firmy: małe (zatrudniające do 50 pracowników), średnie (do 200) i duże (powyżej 200). Poza nimi w konkursie uczestniczyły również banki i, po raz pierwszy, samorządy lokalne. Nagrody główne oraz wyróżnienia wręczyli członkowie kapituły konkursu - wojewoda **Paweł Podczaski**, marszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego **Wacław Olszewski** i wiceprezes Suwalskiej Izby Gospodarczej **Jerzy Harasim**.

Spośród małych firm najlepszą okazała się firma „Stolar” z Olecka. Produkuje ona od 42 lat stolarkę budowlaną, a przez ostatnie pięć lat wartości produkcji systematycznie podwaja. W tej kategorii wyróżnienia otrzymali Przedsiębiorstwo Drzewno-Budowlane „Tarbud” w Suwałkach i Zakład Produkcji Cukierniczej „Suraja” z Augustowa.

Za najlepszą firmę średnią uznano po raz kolejny suwalski Polam. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: producent ekologicznie czystego piwa Browar

Północny w Suwałkach i wytwórca stolarki z PCV i aluminium PPHU „Palstimet” w Elku.

W kategorii firm dużych „Włócznię Jaćwinga” zdobyło British American Tobacco Polska SA w Augustowie. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Mazurskie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Budowlane „Ślepsk” w Augustowie i Za-



Dyrektor Oddziału PBK w Suwałkach **Lucja Korol**.

kłady Mięsne „Mazury” w Elku. Najlepszym bankiem okazał się suwalski oddział Powszechnego Banku Kredytowego SA. Wyróżnienia otrzymały: Bank Gospodarki Żywnościowej Od-

ział Suwałki z siedzibą w Elku i Bank Spółdzielczy w Suwałkach.

W tym roku po raz pierwszy oceniano również samorządy lokalne, dzieląc je na wiejskie, miejsko-gminne i miejskie.

Spośród gmin wiejskich „Włócznią Jaćwinga” uhonorowano Kowale Oleckie. Natomiast wyróżnienia otrzymały Wieliczki i Sztabin. Wśród samorządów miejsko-gminnych najlepsza

przyczynili się do sukcesu: Rada Miejskiej za trafne projekty działań, a pracownikom Urzędu Miejskiego oraz instytucjom i zakładom pracy za właściwe ich realizowanie - powiedział prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**. - Sądzę też, panie wojewodo, że być może nie były konieczne tak głębokie zmiany kadrowe powodujące zatrudnienie dużej liczby osób z innych miast i województw. Nasz sukces jest dowo-



Wojewoda **Paweł Podczaski** wręcza „Włócznię Jaćwinga” prezydentowi Suwałk **Grzegorzowi Wołagiewiczowi**.

okazała się Gołdap przed Węgorzewem i Białą Piską. Kategorie samorządów miejskich wygrały Suwałki, a wyróżnienia zdobyły Augustów i Elk.

- Dziękuję wszystkim, którzy

dem na to, że w Suwałkach jest dużo osób potrafiących realizować nawet najtrudniejsze zadania.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**

## ŻEGNAJ, SZKOŁO!

Do Szkoły Podstawowej nr 5 uczęszczało w tym roku 1794 uczniów, w tym 220 do klas VIII. Pożegnanie absolwentów miało szczególnie uroczysty charakter. Wśród nich było 10 laureatów przedmiotowych konkursów wojewódzkich, którzy do średnich szkół będą przyjęci bez egzaminów wstępnych. W uroczystości wzięł udział prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**. (zg)



Uroczystość uświetniał m.in. szkolny zespół flecistek.



Świadectwa ukończenia szkoły otrzymują prymusi.



## Z PIOSENKĄ W PLECAKU

Lato tuż, tuż i niedługo wielu z nas wyruszy na wakacyjne trasy. A jeżeli wędrowanie, to na pewno musi być z piosenką. Chcąc przypomnieć znane i lubiane, choć często zapomniane, przeboje turystyczne, **Barbara Szmulik i Grażyna Serafin** - nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 2 - zorganizowały I Międzyszkolny Przegląd Piosenki Turystycznej „Połoniny wzywają nas...”. Regulamin był prosty: trzeba było wykonać dwa utwory indywidualnie lub zespołowo o tematyce typowo turystycznej, których mnóstwo jest np. w śpiewniczkach harcerskich. Jako podkład muzyczny można było wykorzystać tylko te instrumenty, które da się założyć do plecaka lub na ramię, a więc gitarę, flet, „przeszkadzajki” itp. Organizatorzy dopuszczali jedynie towarzyszenie pianina; nie wolno było używać keyboardów i stosować playbacków. - *Naszym celem było* -

*mówi B. Szmulik - by przegląd oddawał atmosferę rajdu, wędrówki, ogniska, a nie był festiwalem, na którym liczą się zdobyte miejsca. Chcieliśmy, by było to wspólne śpiewanie i zabawa dla wszystkich tych, którzy tak jak my kochają turystykę.*

Może te ograniczenia instrumentalne, a może i termin (zakonczenie roku szkolnego i pożegnania klas ósmych, bale absolwentów) sprawiły, że 9 czerwca w sali Młodzieżowego Domu Kultury do udziału w przeglądzie zgłosiły się tylko trzy podstawówki: 2, 6 i 9. Nie zraziło to organizatorów i pomimo dyskusji, czy imprezę odwołać, przegląd odbył się. I dobrze się stało, bo zabawa była wyborna.

Przeegląd rozpoczął się piosenką „Bieszczadzki rajd”, której słowa i nuty otrzymali uczestnicy i publiczność. Zaintonowali ją pp. Szmulikowie - „starzy” i wytrawni turyści. Atmosfera na sali ożywiła się, pu-

bliczność zaopatrzona w „przeszkadzajki” pomagała wykonawcom przełamać treść.

Zwycięzcą w kategorii zespołów zostały „Beciaki” ze Szkoły Podstawowej nr 6 przygotowane przez **Marka Zborowskiego-Weychmana**. Za piosenki „Dokąd iść” i „Bez słów” zespołowi „Intruz” z Szkoły Podstawowej nr 9 przyznano II miejsce. Trzecia nagroda przypadła duetowi „Caripso” z tejże szkoły. Oba zespoły przygotowała i od lat prowadzi **Anna Czapla**. Nagrody w kategorii indywidualnej otrzymały: **Agata Ludorf** (SP 2), **Emilia Tarasiewicz** (SP 6) i **Adrian Pietraszkiewicz** (SP 6).

Pomimo bardzo skromnych funduszy, jakimi dysponowali organizatorzy (150 zł od Urzędu Miasta) nagrody były atrakcyjne: śpiwory, plecaki, koszulki, karimaty, kapelusze, materiały reklamowe naszego regionu - wszystko to, co może przydać się

turyście. Oprócz tego każdy uczestnik otrzymał długopis, plaketkę przeglądu, zimne napoje i lody. A wszystko to dzięki sponsorom. Organizatorzy serdecznie dziękują: MDK-owi za salę, Leszkowi Szalaszewiczowi za bezpłatne nagłośnienie, Palarni Kawy „Sido”, Centrum Ogrodnictwu z ul. Sejneńskiej, Hurtowni Lodów „Elizabeth”, SIRT-owi, Biuru Turystycznemu „Wigry” i suwalskiemu oddziałowi PTTK.

- *Nawiązaliśmy też miłą współpracę - dodaje G. Serafin - z Suwalską Izbą Rolniczo-Turystyczną, która zainteresowała się naszym przeglądem. Nasi pierwsi laureaci - „Beciaki” - wystąpią z małym recitalem podczas III Suwalskiego Jarmarku Turystycznego, który odbędzie się na początku lipca.*

„Pierwsze nuty za płoty” - śmieją się organizatorzy i już dzisiaj planują kolejny przegląd. Może uda się go zorganizować inaczej, na przykład w plenerze? (bis)

## SPEŁNIĆ SIĘ W ŚPIEWANIU

W maju na III Ogólnopolskim Festiwalu „Sing, jazz, blues” w Białymstoku nagrodę specjalną - za osobowość sceniczną i ogólny wyraz artystyczny - otrzymała **ANIA STANKIEWICZ**. Zaprezentowała kompozycje **Janusza Strobla** do słów **Jonasza Kofty**.

Śpiewa od zawsze, ale - jak mówi - bardziej profesjonalnie zajęła się tym półtora roku temu, gdy trafiła do Młodzieżowego Domu Kultury w Suwałkach, gdzie zaopiekował się nią **Wiesław Jarmoc**.

Początkowo pracowała nad emisją głosu, z czasem udało się stworzyć zespół, który teraz towarzyszy jej na koncertach. Razem ze śpiewającą Anią grają: **Wiesław Jarmoc** na gitarze, **Marcin Romanowski** na gitarze basowej, **Robert Romanowski** na saksofonie, **Zygmunt Szulc** na perkusji. Gościnnie przygrywa też **Leszek Kaszkiel** na instrumentach perkusyjnych.

- *Wychowywałam się na piosenkach Alicji Majewskiej i Haliny Frąckowiak. Z dużą przyjemnością słucham też nagrań Hanny Banaszak, Łucji Prus, Jacka Kaczmarskiego. Tkwią w tej koncepcji muzycznej i najlepiej się*

*w niej czuję. Zamiłowaniem do poezji zaraziła mnie kilka lat temu Magda Orłowska - mówi Ania Stankiewicz.*



Śpiewa piosenki do słów **Jonasza Kofty**, **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej**, **Wisławy Szymborskiej** i **Edwarda Stachury**. Z czasem chciałaby, żeby znalazły się w jej repertuarze także

teksty innych autorów. Kompozytorem niektórych z nich i aranżerem wszystkich jej piosenek jest **Wiesław Jarmoc**.

Pierwszy raz przed szerszą publicznością wystąpiła w ubiegłym roku jako reprezentantka województwa suwalskiego we Włocławku podczas Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w kategorii poezji śpiewanej. Otrzymała tam II nagrodę. Potem, poza konkursem, wystąpiła na Spotkaniach Zamkowych w Olsztynie. Brała też udział w warsztatach w Nowogardzie, gdzie pracowała z **Elżbietą Zapędowską** z Teatru Buffo. Później była **Fama** w Świnoujściu i współpraca ze **Stefanem Brzozowskim** z grupy „Czerwony Tulipan” oraz **Daniellą Popławską**, aktorką jednego z teatrów wrocławskich.

- *Nie chciałabym opierać się tylko na konkursach - mówi. - Myślę o tym, by stworzyć program, z którym mogłabym pokazywać się publiczności. Znalazłoby się w nim piosenki, które już śpiewam, i te zupełnie nowe.*

W Suwałkach wystąpiła na trzech koncertach. W najbliższych planach ma występ w domu kultury w Białymstoku oraz Uchowie. Na razie jednak niemal przez cały czas przebywa w Warszawie, gdzie na specjalnych kursach przygotowuje się do egzaminów do warszawskiej szkoły muzycznej II stopnia na wydział wokalu estradowego.

Poza śpiewaniem nie ma innych pomysłów na życie. Jednak w przyszłości chciałaby jeszcze spróbować dostać się na wydział aktorski PWST w Warszawie. Namawia ją do tego **Barbara Winiarska**, która przygotowuje ją do egzaminów do szkoły muzycznej. Twierdzi jednak, że nie po to, by zostać aktorką, ale przede wszystkim, by się czegoś nowego nauczyć.

- *Może jestem trochę naiwna, ale wierzę, że jeśli człowiek nad czymś pracuje i czegoś pragnie, to ten cel osiągnie. Chciałabym poprawnie śpiewać i pojawić się na rynku muzycznym, ale nie chcę „iść w komercję”. Nawet gdyby miała to być jedyna piosenka w moim życiu, chciałabym z nią zaistnieć, by za trzydzieści lat ktoś ją jeszcze pamiętał.* (aw)

# BEZTROSKA IMPROWIZACJA

Podobnie jak rok temu mieszkańcy naszego miasta mieli okazję posłuchać wykonawców śpiewających piosenki o treści religijnej podczas półfinału Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Z Maryją do Chrystusa”, który odbył się w Suwałkach w dniach 13-14 czerwca w parku im. Konstytucji 3 Maja. Miał on charakter strefowy, bowiem obejmował województwa Polski północno-wschodniej. Takich spotkań za każdym razem jest pięć. W tym roku zorganizowano je we Wrocławiu, Sanoku, Niepokalanowie, Suwałkach i Darłowie.

Pogoda była, jak rok temu, pochmurna i deszczowa. Koncert, niestety nie zachwyił ilością wykonawców, gdyż wystąpiły zaledwie trzy zespoły i pięcioro solistów, w tym tylko jedna reprezentantka Suwałk, znana już i uznana **Joanna Nowiczenko**, która - chociaż samotnie - znakomicie promowała suwalską kulturę muzyczną i estradową, wyraźnie wybijając się ponad pozostałych wykonawców (ma ona na swoim koncie w ostatnich latach liczne sukcesy na festiwalach i konkursach ogólnopolskich). Jest ona zresztą zdobywczynią I miejsca na ubiegłorocznych spotkaniach finałowych tego festiwalu w Żywcu. Poza dyplomem zdobyła tam nagrodę w postaci gitary, której do dziś nie otrzymała (mimo zapewnień dyrekcji imprezy, że z chwilą zakupu nagroda zostanie jej niezwłocznie dostarczona; miało to ostatecznie nastąpić w trakcie obecnego festiwalu w Suwałkach, jednak do czasu zakończenia koncertu ta zaległa nagroda nie trafiła do rąk laureatki).

Na suwalski półfinał przybyły zespoły: „Les Fleurs” z Radzyna Podlaskiego, „Alert” z Mławy, „Kanaan” z Bełżyc (woj. lu-



*Joanna Nowiczenko.*

elskie) oraz soliści: obok Joasi Nowiczenko - **Dagna Rupieta** i **Agata Papież** z Wysokiego Mazowieckiego, **Anita Bylicka** z Radzyna Podlaskiego i **Damian Zalewski** z Brańska (najmłodszy - 10-letni uczestnik festiwalu). Wszyscy oni aktywnie działają na co dzień przy kościołach w swoich parafiach.

Przesłuchania finałowe, mimo gotowości sceny i nagłośnienia oraz obsługi, zaczęły się z półtoragodzinnym opóźnieniem. Godzinę trwała „próba mikrofonów”, co dla nielicznych przechodzących przez park słuchaczy dawało wrażenie niedopracowanego koncertu przesłuchań. Wreszcie po zakończeniu występów konkursowych dyrektor festiwalu, ojciec Grzegorz, ogłosił ze sceny, że o godz. 19.00 po mszy św. w kościele gimnazjalnym rozpocznie się Droga Krzyżowa ulicami miasta. Nikt jednak nie wiedział dokładnie, którą owa droga powiedzie. Grono osób, które chciały w tej uroczystości wziąć udział i przyszyły w wyznaczonym terminie, dowiedziało się, że rozpoczęła się ona o godz. 18.30. W sumie było to więc religijne przeżycie chyba tylko dla samych wykonawców i dyrekcji festiwalu, której

wcale nie zależało na szerokim udziale naszego społeczeństwa w tej imprezie.

Drugi dzień festiwalu pod względem przestrzegania godzin wcale nie był lepszy. Konkurs laureatów rozpoczął się nie, jak podano, o 16.00, ale z co najmniej półgodzinnym poślizgiem, gdyż pozwolono wystąpić suwalskim zespołom nie zgłoszonym do konkursu. Koncert laureata ubiegłorocznego finału festiwalu w Żywcu, zespołu „Vox Cordis” z Bydgoszczy, nastąpił wcześniej. Publiczność, przybyła na ten występ o zapowiadanej godzinie 19.00, stwierdziła, że impreza już się zakończyła, a obsługa zdążyła już nawet spać. Zresztą, może to wszystko przyspieszył ulewny deszcz?

(ag)

*Fot. Z. Gałaszewski*

Wypatrywanie Drogi Krzyżowej.



## RAJD W PARKU

Około 180 osób uczestniczyło w VI Rajdzie Wielodyscyplinowym po Wigierskim Parku Narodowym zorganizowanym przez jego dyrekcję i suwalski oddział PTTK. W tym roku turyści wędrowali na trasie pieszej Krzywe - Stary Folwark - Gawrychroda - Stary Folwark. Przygotowano też dwie trasy kajakowe Czarną Hańczą oraz po jeziorze Wigry. Na zakończenie rajdu przy wspólnym ognisku uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali informacji wicedyrektora WPN **Macieja Kamińskiego** o najbliż-

szych planach udostępnienia parku turystom. M.in. przez cały rok czynny będzie ośrodek edukacyjny nad Zatoką Słupiańską. Maciej Kamiński przyznał również, że od czasu zmodernizowania oczyszczalni ścieków znacznie poprawiła się czystość wody w jeziorze Wigry.

Podczas konkursów przy ognisku młodzi turyści, pomimo że pochodzili z odległych regionów Polski (np. Bydgoszczy czy Szczecina), wykazali się dużą wiedzą o Suwalszczyźnie.

(rł)



# SUWALSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza

## Ogłoszenie prywatne

Zawiadamia się niniejszym, iż sery angielskie fabryki do-  
wspudzkiej znajdują się do sprzedania funt po 21 groszy w Su-  
wałkach w domu J. W. Hrabi Paca, u starozakonnego Abrahama  
Konheim.

„Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego”  
nr 46 z 1824 r.

## Do ogłoszenia ludowi z ambon po kościołach

Tegoroczne zmiany, niestateczność powietrza, wpływając szko-  
dliwie na rośliny i urodzaj, działają również szkodliwie na ciało  
ludzi i zwierząt i sprawiają różne choroby. Z przytoczonej przy-  
czyny powstaje choroba zwana cholera, która tu i ówdzie w na-  
szym kraju rozszerza swoje zgubne skutki. [...]

Rząd dobroczynny i troskliwy o zdrowie i życie mieszkańców  
przedsięwziął ze swej strony potrzebne środki, zapobiegające smut-  
nym skutkom z przytoczonych przyczyn wynikających, lecz bez przy-



Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budynek Towarzystwa  
Oszczędnościowo-Pożyczkowego, 20.07.1912 r. Ze zbiorów Muzeum  
Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz

łożenia ze strony ojców rodziny, stosownego zachowania się pojedyn-  
ch osób zbawienny zamiar rządu osiągnięty być nie może. Komu  
zatem miłe jest zdrowie i życie, o które mieć staranność nakazuje  
nam święta religia i uczucie natury, korzystać winien z następujących  
zbawiennych rad lekarskich i przestróg dobroczynnego rządu:

1. Utrzymywać największą ciągle czystość, nie tylko co do ciała,  
ale i w mieszkaniach, mianowicie uprzątać z domów gnoje, nie  
trzymać w nich zwierząt domowych, otwierać w dzień okno lub  
drzwi i chodzić w czystej bieliźnie.
2. Nie gromadzić się w mieszkaniach, nie trawić tam nocy na tań-  
cach i nie nadużywać wódki, doświadczenie bowiem nauczyło, że  
pijacy pospolicie umierają na cholera.
3. Chronić się od zaziębienia, zamoczenia ciała, jako też od wszel-  
kiej wilgoci i tym końcem nosić na gołym brzuchu pas szeroki,  
najlepiej wełniany. [...]
4. Z rana przed wyjściem z domu wypić kieliszek wódki, a zwięsz-  
cza gorzkiej lub szklanekę grzanego piwa, albo przynajmniej cie-  
płego kleiku.
5. Nie jadać wędzonych mięsów, tudzież wieprzowiny ani kielbas,  
osobliwie starych, niemniej chleba z zakalcem, twardo gotowanych  
jaj, kwaśnego mleka, niedojrzałych owoców, ogórków itp. i nie pic  
niewyrobnego i kwaśnego piwa, tudzież unikać przeładowania żo-

łądka, osobliwie na noc, to jest nie jeść tyle, aby się zupełnie nasycić.  
„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej”  
nr 30 z 1837 r. Dodatek nadzwyczajny.  
1897

3 października w parku miejskim odbyła się loteria fantowa na  
korzyść suwalskich przytułków dla dzieci katolickich i prawosław-  
nych. Pawilony z fantami do wygrania, bufety i kioski były wspan-  
iale udekorowane. Wyróżniał się kiosk z kwiatami. Przygrywały  
orkiestry wojskowe. Wieczorem cały park był oświetlony. Impre-  
za przyciągnęła tłumy publiczności. Czysty dochód wyniósł 1572  
ruble i 5 kopiejek.

## „Pamiętna Książka Suwalskiej Guberni” na 1898 god Z Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

W ubiegłą sobotę odbyła się uroczystość założenia kamienia  
węgielnego pod budowę domu  
T-wa Pożyczkowo-Oszczęd-  
nościowego w Suwałkach.



Budynek Towarzystwa Oszczęd-  
nościowo-Pożyczkowego, zwany Re-  
sursą, lata 20. Ze zbiorów Muzeum  
Okręgowego.

Poświęcenia dokonał ks.  
Florian Haraburda. [...] Spisano  
odpowiedni akt treści następu-  
jącej: „Roku pańskiego tysięcz-  
nego dziewięćsetnego dwuna-  
stego, w dniu dwudziestym lip-  
ca, odbyła się uroczystość za-  
łożenia kamienia węgielnego  
pod budowę domu Towarzystwa  
Pożyczkowo-Oszczędnościowego  
w Suwałkach, który powstaje  
jako pierwszy dom społeczny i  
widoczna oznaka spółdzielczo-  
ści polskiej. Uchwała o budowie  
domu zapadła w dniu 22 kwiet-  
nia roku 1912 na walnym zgromadzeniu reprezentantów Towa-  
rzystwa istniejącego od roku 1900.”

Akt na pergaminie, podpisany przez władze T-wa, cały skład  
komitetu budowlanego, inżynierów, majstrów, urzędników T-wa,  
zaproszonych reprezentantów i niektórych z obecnych, złożony  
do cylindra szklanego, a następnie zalutowany w cynowej puszcze,  
wmurowano w frontowym narożniku fundamentu od strony wjaz-  
du. Pierwsze cegły przy zamurowaniu kładli założyciele i dotych-  
czasowi kierownicy T-wa: dr Bakinowski, dr Noniewicz, p.p. Ro-  
man, Jastrzębski i inni. [...] Zdjęć fotograficznych uroczystości  
dokonał p. Jabłoński, właściciel zakładu fotograficznego.

„Tygodnik Suwalski” nr 30 z 26 VIII 1912 r.  
Latarnie

Dziwną wydaje się każdemu, który wysunął się choć trochę poza  
Suwałki w świat boży, manipulacja u nas z latarniami, mianowicie u  
nas zapalają latarnie koło godziny 9-tej wiecz., szczególnie na bocz-  
nych ulicach, tj. wtedy, gdy dużo Suwałczan zaczyna myśleć już o  
spoczynku i nie ma zamiaru wychodzić więcej za miasto. Do tej zaś  
godziny widać tłumy ludności brnące w ciemnościach.

Może by się to dało praktyczniej urządzić?

„Tygodnik Suwalski” nr 1 z 1906 r.

## WIERNI PRZYSIĘDZE HIPOKRATESA

W dniu 14 maja około godz. 18.30 na osiedlu Północ upadłam nagle, uderzając czołem i prawym barkiem o chodnik. Kiedy z trudem dotarliśmy z mężem do domu, bark bardzo mnie bolał, a ramię mocno spuchło. W tej sytuacji udaliśmy się do pogotowia. Dyżur pełnił lek. med. pan Czesław Moniuszko. Widząc, że cierpię ból, szybko dokonał oględzin urazu, polecił pielęgniarkę zaaplikować mi zastrzyk przeciwbólowy i skierował niezwłocznie do Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego celem wykonania zdjęcia prawego barku. W szpitalu niezwłocznie wykonano zdjęcie, które osobiście obejrzał specjalista ortopeda pan Andrzej Wiśniewski i stwierdził złamanie, ale bez przesunięcia. Z wielką delikatnością założono mi gips, a sanitariusz pan Piotrek Balcer wykazał się ogromną troskliwością i czułością. Osobiście wezwał taksówkę, aby odwozła mnie do domu. Troskliwością i wrażliwością tych ludzi jestem oczarowana i dlatego serdecznie im dziękuję i życzę pomyślności i serdeczności w pracy dla ludzi cierpiących, wyrozumienia i czułości. Paniom pielęgniarkom dziękuję za opiekę.

Lucja Mieczkowska

## PIESZO WOKÓŁ JACZNA

Dzięki inicjatywie dyrekcji Suwalskiego Parku Krajobrazowego 17 czerwca otwarto nowy szlak pieszy wokół jeziora Jacno. Tym samym zainaugurowano tegoroczny sezon turystyczny. Pod okiem przewodnika SPK ok. 30-osobowa grupa (pracownicy urzędów wojewódzkiego i miejskiego, a także młodzież z I LO w Suwałkach) przetestowała tę trasę.

Przejsie trasy, liczącej 7-8 km, zajmuje około 3 godzin. Rozpoczyna się ona i kończy tuż przy wjeździe do Smolnik przy punkcie widokowym. Samochód lub inny pojazd można pozostawić na parkingu strzeżonym w pobliżu szkoły. Szlak jest oznakowany białym kolorem z przekątnym żółtym paskiem i prowadzi przez tereny niezwykle atrakcyjne pod względem krajobrazowym i przyrodniczym. Po drodze uczestnicy mają 13 przystanków oznaczonych tablicami informującymi o krajobrazie, florze i faunie na poszczególnych etapach. W siedzibie SPK można zresztą nabyć folder-przewodnik, szczegółowo informujący o osobliwościach tego obszaru i jego historii. Na pewno ta wędrowka dostarczy wszystkim piechurom niezapomnianych wrażeń, gdyż prowadzi przez najpiękniejsze zakątki Suwalszczyzny. Urządzona została dzięki staraniom i środkom wygospodarowanym przez dyrekcję SPK, jak również dzięki wsparciu funduszu PHARE TOURIN II. Na pewno zyska wkrótce popularność nie tylko wśród mieszkańców Suwałk, ale i licznych latem turystów. Szkoda tylko, że nie pomyślano o

urządzeniu na trasie jednej czy dwóch toalet ekologicznych, bo wiem otoczenie ścieżki nie sprzyja „oddawaniu hołdu naturze” w gęstych zaroślach czy pokrzywach.

Informacja na temat szlaku w dyrekcji Suwalskiego Parku Krajobrazowego Malesowizna-Turtul, 16-426 Pawłówka, radiotelefon (975) 217-238 lub tel. komórkowy 0-602-744-456.

(ag)

## BABSKIE POGADUCHY

### EGZAMINY

No i jak cenzurki? Już za późno na dodatkowe odpytywania, poprawki i łzy - stopnie jakie są, takie są. I jak świat światem a szkoła szkołą, to uczeń zawsze twierdzi, że oceny są niesprawiedliwe. Racja. Żadna ocena nie jest obiektywna. Wystarczy porównać dwóch uczniów, np. czwórkowych, by się o tym przekonać. Niektórzy teraz oddychają głęboko i z ulgą, a absolwenci podstawówek przeżywają koszmary. Trwają egzaminy wstępne. To nie lada stres, do tego dochodzi wyż demograficzny, szkoły są

## BANDYCY PANAMI NASZEGO ŻYCIA?

Bandycki napad na właściciela suwalskiej apteki oburzył i poruszył dogłębnie wielu z nas. Porządni mieszkańcy naszego miasta stali się ofiarami lokalnych bandytów, którzy urządzili sobie „zabawę” w stylu westernowych bandziorów.

Można rzucać wiele oskarżeń w różne strony, zwłaszcza że nie jest to pojedynczy przypadek, jaki zdarzył się w Suwałkach. Jest źle i nietrudno przewidzieć, że będzie coraz gorzej. Na razie nie dostrzegam w Polsce skutecznych działań sugerujących, że będzie się zmniejszać liczba takich wydarzeń. Dotychczasowe działania prewencyjne policji, zmiany w sądownictwie i prawie, poprawa warunków odbywania kary, nowy system resocjalizacji, wprowadzanie przez samorządy programów w rodzaju „Bezpieczne Miasto” itp. nie powodują widocznych, namacalnych zmian. Są to na ogół działania długofalowe, głęboko humanistyczne, pełne wiary w człowieka, w jego dobrą wolę i wewnętrzną chęć bycia lepszym. Jest to potrzebne, ale na ogół niewiele skutkuje wobec osób głęboko zdemoralizowanych, rodzin patologicznych, dorosłych i młodzieży wiecznie nietrzeźwych lub narkotyzujących się.

Niestety, w sytuacji wyjątkowej trzeba działać zdecydowanie, a państwo musi mieć wobec takich osób znamiona państwa policyj-

nego - ze statym czujnym nadzorem, kontrolą, a gdy to nie pomaga, to z odosobnieniem i szybkim oddzieleniem tych członków rodziny, którzy jeszcze nie ulegli demoralizacji. Aby tak się stało, trzeba radykalnego prawa wobec tych, którzy nagminnie go lekceważą, i skutecznej jego realizacji. Musi ono dotyczyć każdego, niezależnie od zajmowanego przez niego stanowiska.

Oczywiście równolegle muszą być podejmowane takie działania, aby Polska stała się jak najszybciej państwem sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, stwarzania wszystkim równych szans, promowania pozytywnych - w sensie ogólnoludzkim - osób i postaw. Sygnalizuję to w pewnym skrócie, ale mam nadzieję, że chociaż część suwalczan rozumie, co mam na myśli. Bać powinien się przede wszystkim przestępca, a nie porządny obywatel.

Zdaję sobie sprawę, że w obecnej sytuacji społeczno-politycznej trudno to będzie zrealizować. Jednak istniejące i pogłębiające się zagrożenie dotyczy każdego z nas, niezależnie od preferowanego światopoglądu lub opcji politycznej. Obecny marazm, przetrwanie winy, m.in. na dawny ustrój, niewiele wnosi, a powoduje, że kolejne osoby stają się coraz częściej ofiarami różnego kalibru zdegenerowanych bandytów i złodziei.

Jerzy B...

przepelnione, a zdać gdzieś trzeba. Szczerze mówiąc, współczuję im, ale jako rodzic wiem, że widmo egzaminów dopinguje. I oto przecież chodzi, przynajmniej tak się nam, dorosłym, wydaje.

Spokojnie śpią tzw. olimpijczycy, czyli laureaci konkursów przedmiotowych. Dla nich drzwi wszystkich szkół średnich stoją otworem. Ten spokój im się za służenie należy, bo olimpiady z roku na rok są coraz trudniejsze. Znam jednak takich młodych ludzi, którzy są laureatami dwóch a nawet i trzech konkursów. To dopiero głowy!

Jest też inna grupa spokojnych.

To ci mający zapobiegliwych rodziców, którzy postarali się o przeróżne zaświadczenia zdrowotne zwalniające ich pociechy z egzaminów. Jest to coraz liczniejsza grupa. Niech się każdy sam rozgrzesza, ja się do tego nie mieszam. Wspomnę jeszcze tylko o tych, którzy mnie najbardziej zaskakują. To ci z tzw. czerwonym paskiem na świadectwie. Niektórzy z tych prymusów zdają egzaminy na ocenę dostateczną, a nawet i poniżej, i nie wiem, co o tym sądzić.

Tak czy inaczej, za wszystkich osmioklasistów trzymam kciuki

Zocha

XLVII Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

## BYŁO DOBRZE

Dokończenie ze str. 6

z boiska z powodu prowadzonej obok inwestycji. Interpelację w tej sprawie zgłaszał radny **Andrzej Soroka**. - *Czy to prawda, że będzie tam parking?* - pytał. Wiceprezydent Barbara Klimiuk wyjaśniła, że wprawdzie boisko zmniejszy się o kilka metrów, ale żadnego parkingu tam nie będzie.

Ostatnia część sesji poświęcono na podsumowanie mijającej kadencji. Ważniejsze jej osiągnięcia wymienił prezydent Grzegorz Wołągiewicz. Było ich

Województwa Suwalskiego **Antonemu Olfierowi, Tadeuszowi Kłaczkowskiemu, Stanisławowi Skindzierowi, Grzegorzowi Wołągiewiczowi i Czesławowi Wielgatowi**. Odznaki „zasłużony dla województwa suwalskiego otrzymali **Mieczysław Grnyo, Zbigniew De-Mezer, Tadeusz Szymańczyk, Henryk Usowicz, Józef Zawadzki i Piotr Zieliński**. Natomiast **Barbara Klimiuk, Józef Zawadzki i Mieczysław Grnyo** otrzymali z rąk członka Zarzą-



wiele, m.in. zakończono budowę Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych, ustanowiono Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną, wybudowano Szkołę podstawową nr 11, oddano do użytku tzw. wewnętrzną obwodnicę, przekazano do eksploatacji nowy dworzec PKS, przeprowadzono modernizację oczyszczalni ścieków, przebudowano skrzyżowania ulic Kościuszki-Wigierska, Utrata-Waryńskiego i 1 Maja-Sejneńska, uzbrojono wiele terenów, zmodernizowano wiele ulic, dokonano przekształceń własnościowych przedsiębiorstw komunalnych, buduje się blok komunalny z 50 mieszkaniami.

Dziękowali i gratulowali wszyscy wszystkim. W imieniu wojewody dyrektor generalny UW **Wiesław Gołaszewski** i dyrektor Wydziału Organizacji i Nadzoru UW **Andrzej Chmielecki** wręczyli medale 20-lecia

du Głównego Państwowej Straży Pożarnej **Tadeusza Olszewskiego** srebrne medale Za Zasługi dla Pożarnictwa. **Wiesław Gołaszewski** pogratulował radnym zdobycia Włóczni Jaćwinga dla najlepszego samorządu w województwie. **Jarosław Zieliński** dziękował za dobrą współpracę. Dziękowali radnym również przewodniczący Rady Miejskiej **Marian Luto** i prezydent **Grzegorz Wołągiewicz**. Z podziękowań wyłączył on jedynie niektórych radnych opozycji, a zwłaszcza przewodniczącego Klubu Chrześcijańskiego **Leszka Lewoca**.

W przerwie obrad wystąpiła Miejska Orkiestra Dęta. - *Jest to jedna z naszych lepszych inwestycji* - powiedział o niej **Marian Luto**.

- *Wreszcie coś w Suwałkach gra* - zażartował prezydent.

**Anatolia Gagacka**

Fot. Z. Gałaszewski

### ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

na wykonanie wymiany pokryć dachowych i obróbek blacharskich na budynkach administrowanych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22. Całość robót została podzielona na pięć zadań. Proponowany termin wykonania robót: 30.09.1998 r. Oferty należy składać do dnia **15.07.1998 r. do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM. Wadium w wysokości **800,00 zł** na każde z zadań należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw. **Otwarcie ofert nastąpi 15.07.1998 r. o godz. 10.00.**

128/98

**Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony na pomalowanie stolarki okiennej w budynku szkoły przy ul. Minkiewicza 50.**

1. Należy przedłożyć kalkulację pomalowania 1 mkw. stolarki okiennej z uwzględnieniem zeszkobania starej farby (wypalenia) z uzupełnieniem brakujących listew oraz dwukrotnym malowaniem farbą olejną.
2. Oferty należy składać w sekretariacie szkoły do dnia **29.06.1998 r. do godz. 10.00**. Otwarcie ofert nastąpi o godz. **11.00** tego samego dnia.
3. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

123/98

**Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach ogłasza przetarg ofertowy na wymianę wodomierzy mieszkaniowych w następującym zakresie robót:**

**Wariant I:** wymiana wodomierzy mieszkaniowych na nowe wraz z próbą szczelności.

**Wariant II:** wymiana wodomierzy mieszkaniowych na nowe oraz montaż zaworu zwrotnego 15 przy wodomierzu c.w.

Oferta winna zawierać kalkulację kosztów (bez ceny wodomierzy) wraz z podatkiem VAT.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 25A w Suwałkach w terminie do 30.06.1998 r.

125/98

#### KOMUNIKAT

Straż Miejska w Suwałkach unieważnia legitymację służbową nr 12/97 na nazwisko **Kornel Tyczkowski**.

126/98

#### OGŁOSZENIE DROBNE

- Komputeropisanie. Tel. 67-84-97.

107/98

### INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** sprzedawca, murarz, pracownik budowlany, stolarz, pomoc produkcji, drobiarz, elektromonter, kucharz, kelnerka.

**Praca dla absolwentów:** sprzedawca, referent ds. turystyki, mechanik samochodowy, magazynier-sprzedawca, przedstawiciel handlowy, pracownik budowlany.

**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, sprzedawca.

**Roboty publiczne:** robotnicy leśni, fizyczni, budowlani.

**Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.**



I znów Suwałki znalazły się na czołowym miejscu wśród informacji podawanych przez telewizyjne „Wiadomości”. Szaleńczy rajd pijanych przestępców przez centrum miasta był wystarczająco przerażający, by mówiono o tym we wszystkich wydaniach programów telewizyjnych. Przebieg wydarzeń przedstawił m.in. „Kurier Podlaski” piórem **Tadeusza Moćkuna**, który relacjonował: *15 czerwca życie straciła aptekarka, jej mąż w stanie ciężkim przebywa w szpitalu. Od 18.30 do 18.50 chwile grozy przeżyli ostrzelani: kierowca fiata punto, pasażerowie autobusu miejskiego i wartownicy Aresztu Śledczego oraz napadnięta właścicielka domu przy ul. Ciesielskiej.* „Miasto zamarło” twierdziła **Joanna Hofmann** z „Gazety w Białymstoku”, „Apteka we krwi” donosił „Kurier Podlaski”. „Kurier Poranny” pisał o „Rajdzie bandytów”, a „Gazeta Współczesna” o „Zbrodnicy i rajdzie”. Podejrzanych zatrzymano po kilku godzinach w mieszkaniu przy ul. Kościuszki.

Wydarzenie sprowokowało wojewodę do postawienia zarzutu policji, iż ta nic nie robi dla poprawy bezpieczeństwa w mieście. **Paweł Podczaski** bardzo krytycznie ocenił pracę suwalskiej policji. Stwierdził, że *poniedziałkowa strzelanina jest efektem braku patroli policyjnych na ulicach miasta* podał **Kurier Poranny**. To prawda, tylko że dotychczas nic nie zrobiono, by policji pomóc. Choć ta, pod rządami nowego komendanta, przeorganizowała się i odniosła kilka sukcesów. Ważniejsze było odwoływanie **Romana Szafranca** niż współpraca z nim. Teraz najprawdopodobniej próba zdjęcia ze stanowiska szefa wojewódzkiej policji zostanie ponowiona. A rzecz nie w takim czy innym komendancie tylko, jak zawsze, w złotychkach. Będą pieniądze - będą strażnicy - stwierdził „Kurier Poranny”, cytując wypowiedź **Adama Karczewskiego** z Urzędu Miasta, który tak właśnie skomentował wniosek o wydłużenie czasu pracy patroli

straży miejskiej. Rzeczą nie tylko w patrolach, ale przede wszystkim w śródmiejskim komisariacie, tak pochopnie zlikwidowanym, i w radiowozach, które wraz z funkcjonariuszami muszą być widoczne w mieście. Ale to chyba nieosiągalne. Łatwiej jest zmieniać komendantów niż spowodować, by przybył choć jeden radiowóz.

W innym wymiarze i na inną skalę zbulwersowała zainteresowanych wypowiedź szefa Komitetu Integracji Europejskiej **Ryszarda Czarneckiego**. Ten znany z zaprzepaszczenia pieniędzy PHARE polityk ZChN tym razem zapowiedział, że *czas pogody dla specjalnych stref ekonomicznych w Polsce dobiega końca*, tak przynajmniej miała zapowiedzieć Unia Europejska, która w *stosownym czasie wyda odpowiedni przepis*. Ręce opadają na tego typu politykę. Już raz straciliśmy miliardy dolarów z handlu przygranicznego, wykazując daleką idącą nadgorliwość, zamykając granicę przed Rosjanami i Białorusinami, potem było PHARE, a teraz specjalne strefy, które pomagają wydoskwiać się z biedy takim jak suwalskie regionom. Jak na takie słowa ministra zareagują inwestorzy, nietrudno przewidzieć. Co prawda kierownictwo strefy, zdaniem „Gazety Współczesnej”, przekonuje, iż nic nie może przeszkodzić w dotrzymaniu warunków umowy, ale przedsiębiorcy wiedzą swoje. Od budowania jest znacznie łatwiejsze puszczenie, a R. Czarnecki jest w tym prawdziwym mistrzem.

Co nam pozostanie? Egzotyka. Zachęca do niej, zapraszając w „Polityce” na wakacje, **Grzegorz Rakowski**: *- Wschodnie pogranicze Polski odwiedza niewielu turystów. I od razu trzeba jasno powiedzieć, że wizytę na naszych współczesnych kresach polecamy przede wszystkim koneserom, którzy ponad standardowe atrakcje i wygody wyżej cenią sobie wypoczynek z dala od zgiełkliwego tłumy. Przerwanego od czasu do czasu rajdami pijanych bandytów. Ale to już inna historia.*

**Marek Starzewski**

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:

**1. działka nr 32028/5 i 32029/3 o powierzchni 862 mkw.** położone w Suwałkach przy ul. Buczka 72. Przedmiotowe działki zabudowane są budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczone są pod tereny rekreacyjno-sportowe. Budynek zamieszkuje lokatorzy, którym nabywca ww. nieruchomości zobowiązany będzie zapewnić mieszkanie.

**Cena wywoławcza: 30 000 zł.**

Działki posiadają urządzone księgi wieczyste nr 27 770 i 27 772.

**Wadium: 3 000 zł (w gotówce).**

**2. działka nr 33128/3 o powierzchni 699 mkw.** położona w Suwałkach przy ul. Polnej 28. Przedmiotowa działka zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne wolno stojące. Termin zabudowy: rozpoczęcie w terminie 2 lat od dnia zakupu, zakończenie w terminie kolejnych 3 lat.

**Cena wywoławcza: 14 706 zł.**

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 40 920.

**Wadium: 1 500 zł (w gotówce).**

**3. działka nr 30921 o powierzchni 638 mkw.** położona w Suwałkach na os. Piastowskim. Przedmiotowa działka zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne wolno stojące. Termin zabudowy: rozpoczęcie w terminie 2 lat od dnia zakupu, zakończenie w terminie kolejnych 3 lat.

**Cena wywoławcza: 10 667 zł.**

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 24 641.

**Wadium: 1 000 zł (w gotówce).**

**4. działka nr 30826 o powierzchni 789 mkw.** położona w Suwałkach na os. Piastowskim. Przedmiotowa działka zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne bliźniacze. Termin zabudowy: rozpoczęcie w terminie 2 lat od dnia zakupu, zakończenie w terminie kolejnych 3 lat.

**Cena wywoławcza: 13 192 zł.**

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 38 817.

**Wadium: 1 300 zł (w gotówce).**

Przetarg odbędzie się w dniu **3 lipca 1998 r. o godz. 11.00** w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116). Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości na konto nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa O/Suwałki do dnia 29 czerwca 1998 r. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 24), tel. 65-06-67 wew. 24. 122/98

## PROPOZYCJE KULTURALNE

Kino „Bałtyk”

- 24-25.06 - „Wielkie nadzieje”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00 i 19.10  
 „Dzień zagłady”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00  
 26.06 - „Wielkie nadzieje”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.00 i 19.00  
 27-28.06 - „Wielkie nadzieje”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00 „Blues Brothers 2000”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00  
 29.06 - „Blues Brothers 2000”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00  
 30.06 - „Spona”, prod. polskiej, od lat 12, godz. 15.00 „Aleja snajperów”, prod. angielsko-amerykańskiej, od lat 15, godz. 17.00 „Blues Brothers 2000”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00  
**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki**  
 1.07 - „Wiosło Jaćwinga” - festiwal blues-jazz-folk-rock meeting - stadion piłkarski, ul. Zarzecze 26



## ŚWIĘTO MŁODOŚCI

Pomimo ponad trzydziestostopniowych upałów kilkaset dzieci i rodziców uczestniczyło w Święcie Młodości, które na boisku Szkoły Podstawowej nr 7 zorganizowało Stowarzyszenie Lokalne „Salos” przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta. Prawdziwym hitem zawodów był mecz piłkarski między księżmi i policjantami. Tym razem wygrałi stróżę prawa 4:1.

Wcześniej rozegrany został fi-

nał trwającego kilka tygodni turnieju dzikich drużyn, w którym Cieniasy dopiero w rzutach karnych pokonali Tamapataję. Oprócz zawodów przez całe niedzielne popołudnie odbywały się różnorodne konkursy sprawnościowe, recytatorskie i piosenkarские prowadzone przez Koło Przyjaciół Radia Maryja oraz ruchy oazowe przy parafii Matki Bożej Miłosierdzia.

(r)



Piłki i Puchar Prezydenta Suwałk wręczyli Cieniasom naczelnik Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Jądwig Olbryś i prezes SL „Salos” Andrzej Turowski.



W przeciąganiu liny zwyciężyła Kamena.



Najwięcej zwolenników miał konkurs dmuchania balonów.

### TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Jedną z ostatnich imprez lekkoatletycznych rozegranych przed wakacjami była XXIII Suwalska Olimpiada Młodzieży w Lekkiej Atletyce. W zawodach uczestniczyło 454 zawodników z 16 szkół z terenu województwa, a także sportowcy z Olity.

## LEKKOATLETYCZNE OSTATKI

Drużynowo wśród dziewcząt zwyciężył ZSR w Suwałkach (155 pkt.) przed LE Suwałki (95 pkt.) i ZSBE Augustów (79 pkt.). Wśród chłopców triumfował ZST Olecko (211 pkt.) przed ZSR Suwałki (138 pkt.) i ZSBE Augustów (81 pkt.).

Indywidualnie najlepsze rezultaty uzyskali: **Marta Stankiewicz** w pchnięciu kulą (13,54 m), **Ewelina Jakimowicz** w biegu na 100 m (12,85 sek) i **Milena Daniłowicz** w rzucie oszczepem (38,42 m) - wszystkie z ZSR Suwałki. Wśród chłopców - **Krzysztof Paluch** w rzucie dyskiem (48,52 m) i **Karol Lutyński** w skoku w dal (6,83 m) - obaj z ZSR. Krzysztof Paluch ustanowił także nowy rekord województwa

juniorów młodszych w pchnięciu kulą - 14,72 m. Ponadto spośród reprezentantów Suwałk zwyciężyli: dziewczęta - 100 m ppł - **Iwona Wowak** z ZSR (16,51 sek), 1500 m - **Marta Węgrzynowicz** z ZSR (5:16,80 sek), skok w dal - **Ewelina Jakimowicz** z ZSR (5,18 m), 800 m - **Agnieszka Moroz** z LE (2:30,26 sek), 200 m - **Julia Wiśniewska** z LE (27,34 sek), rzut młotem - **Iwona Leszczyńska** z ZSR (34,56 m), rzut dyskiem - **Marta Stankiewicz** z ZSR (34,03 m), 4x100 m - ZSR (51,21 sek); chłopcy: oszczep - **Jacek Grzebieniak** z ZSR (49,72 m), 100 m - **Wojciech Brodowski** z ZSR (11,42 sek), 4x100 m - ZSR (45,14 sek).

(r)



Zwycięskie sztafety ZSR trenowane przez Jarosława Jutkiewicza.

### SPROSTOWANIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Krasnopolu i prezes tamtejszego Uczniowskiego Klubu Sportowego nadesłali na adres naszej redakcji list, w którym informują, że to zawodnicy z Krasnopolu, a nie Szkoła Podstawowa nr 7, byli mistrzami województwa w lekkiej atletyce w latach 1996 i 1997. W tej sytuacji „siódemka” w 1998 r. tytuł mistrzowski po prostu zdobyła, a nie - jak napisałem w numerze 23 „TS” - obroniła.

Ponadto informują oni, że podczas wspomnianych zawodów, oprócz wymienionych czterech rekordów województwa, jeszcze dwa ustanowili uczniowie SP w Krasnopolu: **Emil Zarzecki** w biegu na dystansie 110 m ppł z czasem 16,72 sek oraz **Irena Siergiej** w rzucie

młotem z wynikiem 27,04 m.

Prostuję zatem i przepraszam sportowców z Krasnopolu, o sukcesach których zawsze staraliśmy się pisać z sympatią na naszych łamach.

Na swoje usprawiedliwienie mogę jedynie podać, że o kolejnym mistrzowskim tytule informowałem mnie - jak się okazało - nieprawdziwie, trener lekkoatletów SP 7 Andrzej Łapiński. Natomiast wyniki zawodów spisywałem „na gorąco” w trakcie ich trwania, nie czekając na oficjalny komunikat, który ukazuje się zawsze z kilkudniowym opóźnieniem.

Życzę szkole kolejnych sukcesów sportowych.

**Ryszard Łapiński**

# HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

### DRUZGOCĄCY KOMUNIKAT

Egzekutywa suwalskiego SdRP wydała komunikat, w którym podała druzgocącej krytyce dotychczasowe poczynania wojewody Pawła Podczaskiego, a zwłaszcza jego politykę personalną. Awansowane są osoby niekompetentne i przypadkowe. Zdaniem szefa SdRP Janusza Krzyżewskiego, po obecnej antysuwalskiej ekipie zostanie tylko „spalona ziemia”.

### KRZEPIĄCY KOMUNIKAT

Egzekutywa suwalskiej RS AWS wydała komunikat, w którym wychwala dotychczasowe poczynania obecnego wojewody, a zwłaszcza jego politykę personalną. Jest ona oparta na ludziach wykształconych i kompetentnych. W najbliższym czasie mieszkańcy województwa odczują pierwsze pozytywne efekty obecnych rządów.

### KOMENTARZ „HYDE PARKU”

Wprawdzie treść przytoczonych komunikatów jest biegunowo odmienna, ale zaspokajają one nasze potrzeby odnośnie pluralizmu informacji. W zależności od preferencji politycznych należy ufać tylko jednej z wymienionych egzekutyw. Warta podkreślenia jest konkretność komunikatu RS AWS: „w najbliższym czasie”, „pierwsze pozytywne efekty”. Prosimy Czytelników „HYDE PARKU” o uważną obserwację nieba nad Urzędem Wojewódzkim, ponieważ w komunikacie zawarta jest zapowiedź nadchodzącego cudu. Ponoć największą szansę jego ujrzienia mają sympatycy suwalskiej RS AWS. W trakcie długotrwałej obserwacji prosimy chronić swój wzrok (np. patrzyć przez okopconą szybę) i grubo przykryć czoło, aby nie ulec typowemu osłepieniu połączonemu z udarem słonecznym.

### JUŻ UJRZAŁ STODOŁY!

Zbliża się kolejna kampania wyborcza do samorządu lokalnego. Już serwowane są nam różne wieści mające przyciągnąć uwagę elektoratu, np. na łamach „Ojcowizny” (nr 2) były senator i radny Leszek Lewoc namawia wyborców, aby „przyjrzeć się ludziom, a nie szyldom”. Redaktor „HYDE’U” skorzystał z tej wypowiedzi i przyjrzał się wypowiedzi tymczasowego przewodniczącego Suwalskiego Porozumienia Prawicy „Wspólnota” Leszka Lewoca. Ogłosił on na łamach „Ojcowizny” - ukazującej się w całym województwie suwalskim - swoiście promujące Suwałki spostrzeżenie: „Nie może na przykład być tak, że sto metrów od ratusza stoją budy, stodoły i chlewiki, a komunistycznej większości w Radzie jakoś to nie przeszkadza”. Rzeczywiście w Suwałkach jest jeszcze sporo obiektów, najczęściej prywatnych, które szpecą i winny ulec rozbiórce, jednak nie udało mi się zauważyć obok ratusza stodoł. Jeżeli się mylę, to proszę o stosowną informację, bo nie chciałbym podważać słów człowieka, który chce już niedługo nami rządzić i w podobny sposób promować walory Suwałk. Na marginesie pragnę dodać, że na żadnej sesji nie usłyszałem, aby radny Leszek Lewoc poruszył ten temat.

### SdRP OSKARŻA WOJEWODĘ

Suwalska SdRP złożyła doniesienie prokuraturze, w którym zarzuca suwalskiemu wojewodzie Pawłowi Podczaskiemu i dyrektorowi Andrzejowi Chmieleckiemu niegospodarność i nadużycie stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych. A chodzi m.in. o codzienne wojaże służbowym samochodem na trasie Suwałki-Ełk. Na pewno te przejazdy słono kosztują i redaktor „HYDE’U” wierzy, że w tym zakresie niektórzy działacze

SdRP mają dobre rozeznanie. Wprawdzie teraz nie jeździ się już paliwożernymi wołgami, ale wiadomo, że to zawsze odbywa się na nasz rachunek.

### ŁOMŻA CHCE ZWIĄC DO MAZOWSZA

Prawie każdy powiat, który nie leży blisko Białegostoku, próbuje na wszelki sposób wyrwać się spod kurateli ziemi białostockiej. Ostatnio takie rozpaczliwe próby podjęła Łomża, która chce być w Mazowszu. Już mało kto bierze w pomyślny rozwój ziemi bogatej głównie w „piaski i karaski”. Niestety, Suwałki mają takie położenie i polityczne przebicie, iż mamy znikomy wpływ na nasz przyszły los. Ale może warto spróbować?

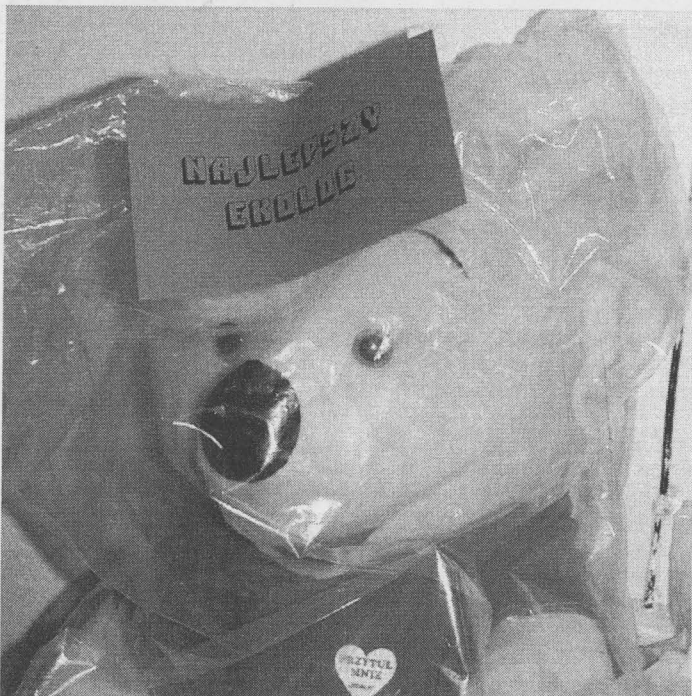
### A MOŻE WOJEWÓDZTWO SUWALSKO-WILEŃSKIE?

Powiat wileński wyraził chęć włączenia Wilna i okolic do naszego Euroregionu Niemen. Nie wykluczone, że jest to zawołana próba Pawła Podczaskiego uratowania naszego województwa. O ile się ona uda, to stanę się jego gorącym orędownikiem. Nowa unia polsko-litewska to w zasadzie jedyna nasza szansa na zahamowanie negatywnych tendencji społeczno-gospodarczych, jakie nastąpią po likwidacji naszego województwa.

### PRACUJ DO KOŃCA ŻYCIA, A UZYSKASZ WYSOKĄ EMERYTURĘ!

Rząd ogłosił wprowadzenie dogłębnej reformy emerytalnej, która dotyczy Polaków mających mniej niż 50 lat. Jej projekt zapowiada możliwość uzyskania wysokich emerytur w dalekiej przyszłości pod warunkiem, że dobrowolnie będziemy wносить dodatkowe składki do jednej z firm ubezpieczeniowych. Stworzono też szansę na naliczenie wysokiej emerytury, gdy będziemy pracować aż do końca ziemskiego życia. Ze zrozumiałych względów tak naliczoną emeryturę będziemy odbierać w życiu pozagrobowym.

WEJDŹ DO ŚRODKA,  
A ŚRODOWISKO CI NIE ZASZKODZI



Fot. Z. Galaszczyński